

Woźniak, Waldemar

Duszpasterstwo więzienne a resocjalizacja

Studia Teologiczne 20, 225-242

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. WALDEMAR WOŹNIAK

DUSZPASTERSTWO WIĘZIENNE A RESOCJALIZACJA

Treść: 1. Pojęcie resocjalizacji; 2. Ramy historyczno – prawno – administracyjne duszpasterstwa więziennego w Polsce; 3. Zadania społeczno – kulturalne duszpasterstwa więziennego; 4. Zakończenie.

Artykuł niniejszy ma na celu ukazanie funkcji resocjalizacyjnej duszpasterstwa działającego w warunkach izolacji więziennej. Funkcja ta jest nadal kształtowana przez polskie duszpasterstwo więzienne, które posiada bogate doświadczenia z własnej historii. Może ono również korzystać z interesujących doświadczeń innych krajów i przynosić wymierne korzyści resocjalizacyjne.

1. Pojęcie resocjalizacji

„Słownik psychologiczny” ujmuje resocjalizację jako działanie i zabiegi wychowawcze, których celem jest zmiana kierunku aktywności społecznej jednostki nieprzystosowanej i funkcjonującej w grupach społecznie szkodliwych do uczestnictwa w grupach realizujących społecznie pożądane cele¹.

Podobnie wychowanie resocjalizujące określa S. Górski: jest to „świadomy i celowy proces bezpośredniego lub pośredniego oddziaływania na osoby wykolejone w celu przysposobienia ich do pełnienia konstruktywnych ról społecznych w sposób zgodny ze społecznymi oczekiwaniami”².

Podstawowym problemem resocjalizacji jest „oduczanie” zachowań antagonistyczno-destruktywnych oraz uruchamianie prawidłowych mechanizmów socjalizacyjnych³.

¹ W. Soborski, *Resocjalizacja*, w: *Słownik psychologiczny*, red. W. Szewczuk, Wydawnictwo Powszechna, Warszawa 1985, s. 264.

² S. Górski, *Metodyka resocjalizacji*, IWZZ, Warszawa 1985, s. 39.

³ Por. S. Jedlewski, *Odnowa zakładów dla nieletnich*, WSiP, Warszawa 1978, s. 3-4; por. także M. Kalinowski, *Europejskie systemy resocjalizacji nieletnich*, WSiP,

Resocjalizacja połączona jest z prewencją, która jest systemem działań zapobiegających występowaniu i rozpowszechnianiu się różnych odmian wykolejenia społecznego⁴.

L. Pytka wyodrębnia ze względu na rodzaj intencjonalnego działania, mającego na celu zmniejszenie prawdopodobieństwa wystąpienia niepożądanych stanów rzeczy:

- a) profilaktykę objawową – polegającą na możliwie wczesnym wykrywaniu i reagowaniu na pierwsze zwiastuny wykolejenia społecznego,
- b) profilaktykę uprzedzającą – mającą na celu zneutralizowanie szkodliwego działania czynników, zwiększających szanse jednostki na wykolejenie społeczne,
- c) profilaktykę powstrzymującą, która różnymi środkami uniemożliwia lub utrudnia podjęcie lub wprowadzenie w życie decyzji dotyczącej czynu nagannego lub ich serii. Środki te są bardzo zróżnicowane (np. kłódka na drzwiach magazynu uniemożliwiająca dokonanie kradzieży, ale także np. oddziaływanie na motywację potencjalnego złodzieja celem zniechęcenia go do kradzieży,
- d) profilaktykę kreatywną – wzmacniającą i podtrzymującą te formy i sposoby zachowania, które mają charakter prospołeczny, a tym samym i godny naśladowania⁵.

2. Ramy historyczno – prawno – administracyjne duszpasterstwa więziennego w Polsce

Według K. Bedyńskiego najważniejszą datą dla duszpasterstwa więziennego w Polsce jest 18 września 1550 roku⁶. W tym dniu kanclerz koronny Stanisław Ocieski wydał instrukcję świadczącą o opiece moralnej nad więźniami, w której zaznaczono, aby m.in. „nauki duchowne były więźniom dawane, by nad ich obyczajami mieć baczność”.

Warszawa 1991; por. także L. Pytka, *O kierunkach reformy resocjalizacji nieletnich w Polsce*, *Opieka-Wychowanie-Terapia* (1992) 1, s. 19-20; por. także W. Makowski, *Niedostosowanie społeczne młodzieży i jej resocjalizacja*, PWN, Warszawa 1994, s. 9-17.

⁴ Por. L. Pytka, *Profilaktyka wykolejenia społecznego*, w: *Encyklopedia pedagogiczna*, red. W. Pomysłowski, Fundacja Innowacja, Warszawa 1993, s. 630.

⁵ Tamże, s. 631.

⁶ K. Bedyński, *Duszpasterstwo więzienne w Polsce*, First Business College, Warszawa 1994, s. 11.

W okresie zaborów w więzieniach poza więźniami pospolitymi znaczącą grupę stanowili więźniowie polityczni i żołnierze powstań narodowych. W obozach dla jeńców na katordze i zesłaniu towarzyszył im kapelan – współwięzień.

Podobnie było w okresie okupacji niemieckiej. Księża – współwięźniowie byli obecni w miejscach kaźni. Powszechnie znany jest heroiczny czyn ojca M. Kolbe.

Przykładem poświęcenia jest również działalność ks. T. Fedorowicza, który w 1940 r. wyjechał dobrowolnie z ludźmi wywozonymi do ZSRR. Przebywał najpierw w obozie pracy w Republice Maryjskiej (sprawował tam potajemnie posługę duszpasterską), a następnie – już oficjalnie – pełnił obowiązki duszpasterskie wobec ludności polskiej wywiezionej do Kazachstanu⁷. Ks. T. Fedorowicz wciąż żyje i mieszka w Zakładzie dla Niewidomych w Laskach.

Dramatycznym okresem dla życia religijnego w więzieniach oraz martyrologii kapelanów – więźniów były lata totalitaryzmu komunistycznego. W tym okresie, tak samo jak w poprzednich, kapelani – więźniowie odgrywali wielce znaczącą rolę w więzieniach. Ks. J. Stępień, wieloletni rektor Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, w 1947 r. został skazany na karę śmierci. Później wyrok zamieniono na 15 lat pozbawienia wolności. W końcu doczekał się ułaskawienia i po 8 latach więzienia w 1955 r. wyszedł na wolność. Swoje przeżycia więzienne, metody duszpasterzowania opisał ks. J. Stępień w książce: „Droga krzyżowa w słońcu” oraz przedstawił w wywiadzie przeprowadzonym przez E. Zdanowicza⁸.

W latach totalitaryzmu komunistycznego w niektórych więzieniach pracowali kapelani. Od 1945 do 1952 r. kapelanem więzienia przy ul. Młyńskiej w Poznaniu był ks. H. Lewandowski⁹. W czasie swojej duszpasterskiej posługi więziennej przygotował on na śmierć blisko 60 więźniów i był świadkiem około 30 egzekucji – do ostatniej chwili dodając otuchy skazańcom.

Zdarzało się też, że inni księża (oprócz kapelanów) byli dopuszczani do skazanych. Świadczy o tym chociażby poniższa relacja prof.

⁷ T. Fedorowicz, *Drogi Opatrzności*, Norbertinum, Lublin 1994.

⁸ J. Stępień, *Droga krzyżowa w słońcu*, ATK, Warszawa 1996; E. Zdanowicz, *Opowieść o nawróceniu łotra*, w: *Kropki drążące skalę*, red. B. Spurgasz, Wyd. Fundacji ATK „KONTRAST”, Warszawa 1995, s. 18-50.

⁹ T. Łypaczewski, *Działalność Armii Podziemnej w Wielkopolsce Wschodniej w latach 1945-1950*, Wojewódzki Komitet Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Koninie, Konin 1994, s. 34-37.

G. Gerasa: „W lecie 1946 r. byłem obecny przy zwierzeniach ks. Tadeusza Cieślaka, dziekana dekanatu konińskiego, magistra psychologii. W obecności moich rodziców Tadeusza i Janiny Gerasów oraz dziadka Ludwika Ganowicza opowiadał on swoje przeżycia z poprzedniej nocy, kiedy to był obecny przy rozstrzelaniu 18-letniego harcerza w lesie pod Koninem. Chłopiec został rozstrzelany osobiście przez szefa powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa. Funkcjonariusze UB obudzili ks. Cieślaka w nocy i zakomunikowali mu, że ma iść z nimi do skazańca, i że wyrok zaraz będzie wykonany. Ksiądz wyspowiadał więźnia i dodał mu otuchy, że jego ofiara nie pójdzie na marne. Przed oddaniem strzału chłopiec zdążył krzyknąć: Niech żyje Polska! Ks. Cieślak wyraził satysfakcję, iż dzięki jego kapłańskiej interwencji skazany zachował się po bohatersku”¹⁰.

Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości Nr 80/56/CZW z dnia 14 grudnia 1956 r. regulowało problem posług religijnych. Jednak w praktyce tylko w 32 więzieniach zezwolono na zorganizowanie opieki duszpasterskiej w bardzo ograniczonym wymiarze.

Dopiero Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości Nr 33 z 17 września 1981 r. (Dz. Urz. MS 1981, nr 5, poz. 27) w sposób zasadniczy zmieniło sytuację duszpasterstwa więziennego. Od tego roku podjęto szereg działań duszpasterskich¹¹. W dniu 28 października 1981 r. w Warszawie po ponad 30-letniej przerwie spotkali się duszpasterze więzienni. Drugi tego typu zjazd odbył się również w Warszawie 17 lutego 1983 roku. W dniach od 27 do 29 lutego 1984 r. zorganizowano kurs szkoleniowy dla księży zainteresowanych pracą wśród więźniów. Kolejne spotkania duszpasterzy więziennictwa odbyły się w Lublinie w 1985 r. oraz w Warszawie w 1988 r.

W tym miejscu nie można pominąć doświadczenia duszpasterstwa więziennego z okresu stanu wojennego. Zrodziło się ono w ośrodkach odosobnienia dla internowanych w latach 1981-1982 oraz w więzieniach wobec więźniów politycznych w latach 1982-1986.

We wrześniu 1987 r. w Wiedniu w spotkaniu Międzynarodowego Komitetu Katolickich Kapelanów Więziennych uczestniczył ks. Jan Sikorski. Zainteresowanie sytuacją naszego duszpasterstwa i nawiązane w Wiedniu kontakty stały się podstawą zorganizowania w dniach od

¹⁰ G. G e r a s, Ustna relacja o księdzu Cieślaku złożona dnia 8 maja 1998 r. w Warszawie.

¹¹ J. S i k o r s k i, Duszpasterstwo więzienne, Przegląd Więziennictwa Polskiego (1994) 8, s. 22.

21 do 23 września 1989 r. w Warszawie międzynarodowego sympozjum kapelanów i osób świeckich pracujących w więzieniach.

Również we wrześniu 1987 r. Komisja Episkopatu Polski ustanowiła stanowisko Krajowego Duszpasterza Kapelanów Więziennych. Został nim ks. Jan Sikorski.

Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności oraz wykonywania tymczasowego aresztowania z 2 maja 1989 r. (Dz. U. 1989, nr 31, poz. 166, 167) przynoszą nowe rozwiązania dotyczące opieki religijnej w zakładach penitencjarnych.

Na podstawie pierwszego rozporządzenia (§ 9) skazany ma prawo korzystać z posług religijnych, wykonywać praktyki religijne i posiadać przedmioty niezbędne do ich wykonywania, „a zwłaszcza uczestniczyć w nabożeństwach odprawianych w zakładzie karnym i słuchać nabożeństw transmitowanych przez środki masowego przekazu”. Zagwarantowano również duchownemu prawo udzielania posług religijnych skazanym przebywającym w celach pojedynczych, w izbach chorych i szpitalach.

Uprawnienia tymczasowo aresztowanych miały nadal ograniczony charakter (drugie z wymienionych rozporządzeń, § 2). Uzyskali oni prawo do wykonywania praktyk religijnych i posiadania przedmiotów niezbędnych do ich wykonywania, „a zwłaszcza słuchania nabożeństw transmitowanych przez środki masowego przekazu”. Dopiero pod koniec 1990 r. dyrektor Centralnego Zarządu Zakładów Karnych zezwolił tymczasowo aresztowanym nie posiadającym współników uczestniczyć w nabożeństwach odprawianych w zakładzie.

Kolejna ważna data w historii polskiego duszpasterstwa penitencjarnego to 1 wrzesień 1990 r., kiedy to ks. Jan Sikorski dekretem Ministra Sprawiedliwości zostaje mianowany Naczelnym Kapelanem Więziennictwa RP. Rozpoczął on organizowanie jesienią każdego roku seminariów szkoleniowo – rekolekcyjnych dla kapelanów zakładowych. Seminaria te są formą profesjonalnego kształcenia kapelanów.

Staraniem naczelnego kapelana posługę duszpasterską zorganizowano we wszystkich zakładach karnych i aresztach śledczych.

W 1995 r. przeprowadziłem badania ankietowe wśród pracowników zakładów karnych w celu poznania ich postaw wobec duszpasterstwa więziennego¹². Ankieta została wysłana do wszystkich wówczas

¹² W. Woźniak, *Postawy pracowników zakładów karnych wobec duszpasterstwa na rzecz sprawców przestępstw*, Warszawa 1995 (maszynopis, praca magisterska, ATK).

istniejących w Polsce zakładów karnych (85). O jej wypełnienie proszeni byli przede wszystkim naczelnicy i ich zastępcy do spraw penitencjarnych. Ankiety wypełniły 82 osoby.

Wnioski z tych badań były następujące¹³:

1. Respondenci ocenili na ogół pozytywnie prace duszpasterstwa więziennego.
2. Respondenci bardziej pozytywnie ocenili pracę kapelanów aniżeli ich świeckich pomocników.
3. Na pytania o charakterze otwartym odpowiadała zdecydowana większość respondentów, a ich odpowiedzi nie były zdawkowe, co jest również wskaźnikiem pozytywnej postawy.
4. Zarysowały się inne poglądy na model (zakres) duszpasterstwa więziennego:
 - o ile duszpasterze uważali, że duszpasterstwo więzienne skupione jedynie na pomocy więźniom przyczynia się do większego podziału między więźniami a funkcjonariuszami, to aż 95,1% badanych było odmiennego zdania;
 - o ile duszpasterze widzieli potrzebę równoległego oddziaływania w środowisku funkcjonariuszy więziennych, to 72% respondentów było odmiennego zdania.
5. Uzyskane wyniki pokazały oczekiwania respondentów wobec duszpasterstwa więziennego. Przede wszystkim o randze oddziaływań duszpasterskich, zdaniem respondentów, decyduje bezpośredni kontakt kapelana i świeckich ewangelizatorów ze skazanymi, a następnie różnorakie formy tych oddziaływań. W mniejszym stopniu badani rangę duszpasterstwa więziennego upatrują w podejmowaniu pojedynczych akcji. Na ostatnim miejscu respondenci dostrzegają potrzebę obejmowania działalnością duszpasterską również funkcjonariuszy więziennych i ich rodziny.

W celu poznania stanu duszpasterstwa więziennego w Polsce, w 1996 r. wysłałem do kapelanów zakładów karnych i aresztów śledczych (154 jednostki - stan na luty 1996 r.) ankietę z prośbą o jej wypełnienie¹⁴. Otrzymałem 110 odpowiednio wypełnionych ankiet, co stanowi 71,4 % wysłanych. W przypadku ankiety pocztowej taki odsetek uzyskanych odpowiedzi należy uznać za bardzo wysoki i uprawniający do uogólnienia wniosków z próby na populację generalną.

¹³ Tamże, s. 81-82.

¹⁴ W. Woźniak, *Postawy więźniów wobec duszpasterstwa penitencjarnego a ich osobowość i system wartości*, Warszawa 1998 (maszynopis, praca doktorska, ATK), s. 70-80.

Poniżej zamieszczam wnioski badawcze¹⁵:

1. Stan polskiego duszpasterstwa więziennego w roku 1996 w porównaniu z jego stanem w roku 1991¹⁶ należy uznać za zadowalający.
2. W 1996 r. nadal istniało wiele czynników nie pozwalających na całościowy rozwój tego duszpasterstwa. O niektórych z nich świadczy pismo, które otrzymałem 31.07.1996 r. od Dyrektora Aresztu Śledczego w Wałbrzychu: „Szanowny Księżu z przykrością informuję, że w Areszcie Śledczym w Wałbrzychu nie prowadzi się regularnej działalności duszpasterskiej. Przyczyną tej niepokojącej sytuacji jest brak zainteresowania osadzonych tą formą działalności. Wielokrotnie podejmowane próby ze strony miejscowych księży nie przynosiły oczekiwanych efektów, dlatego w 1992 r. odstąpiono od odprawiania regularnych Mszy świętych dla osadzonych. Obecnie stosowaną praktyką jest indywidualna działalność duszpasterska udzielana bez żadnych ograniczeń na prośbę tymczasowo aresztowanego. O skali zainteresowania niech świadczy fakt, że w całym ubiegłym roku tylko dwóch tymczasowo aresztowanych wyraziło życzenie skorzystania z tej formy działalności duszpasterskiej. W tej specyficznej sytuacji rzetelne wypełnienie przesłanej ankiety staje się problematyczne, tym bardziej że indywidualnych posług dokonywali różni księża miejscowej parafii”.
3. Porównując moje badania z badaniami Z. Lasocika¹⁷ stwierdziłem, że w roku 1996 posługę w zakładach penitencjarnych podejmowali młodsi księża aniżeli w roku 1991.
4. W zakresie specjalistycznego przygotowania księży do pracy w zakładach penitencjarnych, respondenci znaczącą rolę widzieli w organizowanych jesienią każdego roku seminariach rekolekcyjno – szkoleniowych.
5. Respondenci wymienili następujące częste formy pracy z osadzonymi: sprawowanie Eucharystii i sakramentu pojednania, rozmowy indywidualne oraz propagowanie czytelnictwa prasy katolickiej, książek o tematyce religijnej i Pisma świętego; o wiele rzadszymi formami były: spotkania modlitewno – biblijno – katechetyczne w grupach oraz dni z piosenką religijną, upowszechnianie filmów religijnych, głoszenie konferencji przez radiowęzeł zakładowy, spotkania z ciekawymi ludźmi; najrzadszymi formami były:

¹⁵ Tamże, s. 79-80.

¹⁶ Stan duszpasterstwa penitencjarnego w roku 1991 opisuje następująca praca: Z. Lasocik, *Praktyki religijne więźniów*, PWN, Warszawa 1993.

¹⁷ Tamże.

organizowanie pielgrzymek, zawodów sportowych i konkursów o tematyce religijnej.

6. Większość respondentów nie obejmowała swoim oddziaływaniem rodzin więźniów i nie organizowała pomocy postpenitencjarnej.
7. Udział świeckich – wolontariuszy w duszpasterstwie więziennym był zadowolający.

Dnia 1 września 1996 r. weszła w życie nowa ustawa o służbie więziennej. Formułuje ona następujące zadanie dla służby więziennej: przestrzegać praw osób osadzonych, w tym do opieki religijnej. Dlatego dyrektor zakładu winien współpracować z kościołami i związkami wyznaniowymi.

Z powyższych rozważań wynika, że w polskich zakładach penitencjarnych opiece religijnej przywrócono należne miejsce, zgodne ze standardami międzynarodowymi. Mam na myśli Reguły Minimalne ONZ z 1955 r. oraz Europejskie Reguły Więzienne z 1987 roku.

Polskie duszpasterstwo więzienne utrzymuje kontakty międzynarodowe z następującymi organizacjami interesującymi się przywracaniem osób uwięzionych społeczeństwu¹⁸:

1. Międzynarodowy Komitet Katolickich Kapelanów Więziennych (ICCPK). Jego członkami są naczelnicy kapelanów więziennych z całego świata. Co 3 lata organizowane są zjazdy, na których m. in. wybierane są władze naczelne. W 1996 r. takie spotkanie odbyło się w Warszawie;
2. Międzynarodowe Bractwo Więzienne (PFI). Jest to organizacja skupiająca osoby świeckie różnych wyznań pomagające więźniom. Światowe zjazdy tej organizacji odbywają się co 4 lata.
3. Ekumeniczne Stowarzyszenie Kapelanów Więziennych (IPCA). Jest to organizacja ogólnoswiatowa. Skupia ona kapelanów więziennych różnych wyznań chrześcijańskich.

W dniach od 9 do 13 września 1996 r. odbyła się w Warszawie IX Światowa Konferencja Międzynarodowego Komitetu Katolickich Kapelanów Więziennych¹⁹.

¹⁸ P. W o j t a s, *Kontakty międzynarodowe i etaty dla kapelanów*, Materiały Seminaryjne (1996) 14, s. 35; J. S i k o r s k i, *Duszpasterstwo więzienne*, w: *Duszpasterstwo specjalne*, red. R. Kamiński, B. Drożdż, Instytut Teologii Pastoralnej KUL, Lublin 1998, s. 322-323.

¹⁹ G. de Wit (red.), *IX World Congress International Commission of Catholic Prison Pastoral Care-Final Report*, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 1997.

W końcowej deklaracji tej konferencji m.in.:

- wyrażono solidarność ze wszystkimi więźniami i żał, że w wielu częściach świata nie stosuje się międzynarodowych standardów traktowania więźniów;
- wskazano na dużą liczbę przypadków stosowania tortur, użycia przemocy i różnych przejawów brutalności w stosunku do więźniów;
- zaakcentowano, że więzienia mają głównie negatywne efekty, dehumanizują ludzkość, są często „akademią zbrodni”;
- wezwano do rozumniejszego stosowania alternatywnych form sprawiedliwości, zwracając uwagę na pojednanie i poprawę kiedy tylko to możliwe;
- podkreślono szczególne znaczenie osób świeckich w pracy duszpasterskiej w więzieniach;
- przyjęto z wdzięcznością oświadczenia Stolicy Apostolskiej, z których wynika, że kara śmierci nie jest de facto stosowana w obecnych czasach;
- poparto wysiłki zmierzające do całkowitego zniesienia kary śmierci i potępiono praktykę stosowania tej kary w wielu krajach, uważając ją za barbarzyński w dzisiejszych czasach sposób postępowania z ludźmi oraz zaproponowano państwu zastanowienie się nad innymi sposobami wpływania na życie przestępców, a nie tylko eliminowanie ich;
- zaproszono Stolicę Apostolską do wydania dokumentu o prowadzeniu opieki duszpasterskiej w więzieniach²⁰.

W nowym polskim *Kodeksie karnym wykonawczym* (stan prawny na dzień 1 stycznia 1998 r.) w przeciwieństwie do poprzedniego (stan prawny na dzień 1 grudnia 1993 r.) znalazły się odpowiednie uregulowania dotyczące opieki religijnej.

Na podstawie art. 38 tego kodeksu kościoły i inne związki wyznaniowe mogą współdziałać w wykonywaniu kar, środków karnych, zabezpieczających i zapobiegawczych, w szczególności związanych z pozbawieniem wolności. Mogą one uczestniczyć w prowadzeniu działalności resocjalizacyjnej, społecznej, kulturalnej, oświatowej, sportowej i religijnej w zakładach karnych lub aresztach śledczych. Artykuł 39 pozwala kościołom i innym związkom wyznaniowym „uczestniczyć w radach oraz innych organach kolegialnych – powoływanych przez Prezesa Rady Ministrów, Ministra Sprawiedliwości lub podległe mu organy albo wojewodów – których zada-

²⁰ Tamże, s. 9-15.

niem jest świadczenie pomocy skazanym i ich rodzinom oraz koordynowanie współdziałania społeczeństwa z zakładami karnymi i aresztami śledczymi" oraz włączyć się w społeczną kontrolę nad wykonywaniem kar, środków karnych, zabezpieczających i zapobiegawczych.

Trzy artykuły (75, 102 i 106) dotyczą powyższych uregulowań w czasie odbywania kary pozbawienia wolności, jeden natomiast (tj. 217) podczas tymczasowego aresztowania.

W art. 75 § 2 czytamy, że kościoły i inne związki wyznaniowe mogą być zaproszone przez dyrektora zakładu karnego do udziału z głosem doradczym w pracach komisji penitencjarnej. Artykuł 102 wymienia różne prawa skazanego, w tym prawo do korzystania z wolności religijnej. Podstawowym artykułem dotyczącym opieki religijnej w zakładzie karnym jest art. 106. Na jego podstawie skazany ma prawo do:

1. wykonywania praktyk religijnych,
2. korzystania z posług religijnych,
3. bezpośredniego uczestniczenia w nabożeństwach odprawianych w zakładzie w dni świąteczne,
4. słuchania nabożeństw transmitowanych przez środki masowego przekazu,
5. posiadania niezbędnych ksiązek, pism i przedmiotów,
6. uczestniczenia w nauczaniu religii,
7. brania udziału w działalności charytatywnej i społecznej kościoła lub innego związku wyznaniowego.

Realizowanie powyższych praw nie może naruszać zasad tolerancji ani zakłócać ustalonego porządku w zakładzie karnym (art. 106 § 3).

Gdy chodzi o tymczasowo aresztowanego, to organ do którego dyspozycji pozostaje, może ograniczyć lub określić sposób korzystania przez niego z prawa do kontaktowania się z duchownymi świadczącymi posługi religijne lub innymi osobami (art. 217 § 2).

Od momentu ustanowienia stanowiska Naczelnego Kapelana Więziennictwa RP rozpoczęło się kształtowanie struktury duszpasterstwa więziennego. W strukturze tego duszpasterstwa są trzy ogniwa: Naczelnny Kapelan, kapelani diecezjalni i kapelani poszczególnych zakładów²¹.

Kapelani więzienni w swojej pracy wspomagani są przez licznych wolontariuszy. W Polsce wielu spośród nich jest członkami Stowarzyszenia Ewangelicznej Pomocy Więźniom „Bractwo Więzienne”²².

²¹ J. B o r o w c z y k, *Kapelan diecezjalny*, Materiały Seminaryjne (1996) 14, s. 31-33.

²² J. S i k o r s k i, *Stowarzyszenie „Bractwo Więzienne*, Materiały Seminaryjne (1993) 7, s. 38; B. Wojtkowska, M. Gajewicz, P. Wojtas, *Bractwo Więzienne*, Materiały Seminaryjne (1995) 11, s. 14-20; B. Wojtkowska, *Bractwo Więzienne*, Materiały Seminaryjne (1996) 14, s. 33-34.

Stowarzyszenie zostało powołane przez osoby fizyczne uchwałą z dnia 3 marca 1993 roku. Działa ono na podstawie ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. (Dz. U. Nr 20, poz. 104, zm. Dz. U. Nr 14 z 1990 r., poz. 86) i statutu.

Statut Stowarzyszenia w § 5 określa jego cele. Celem Stowarzyszenia jest ewangelizacja i pomoc w pracy duszpasterskiej w więzieniach zgodnie z nauką Kościoła Rzymskokatolickiego poprzez katechizację, przygotowanie więźniów do sakramentów i do udziału we Mszy świętej, organizowanie rekolekcji, spotkań modlitewnych i kółek biblijnych, prowadzenie bibliotek religijnych i przygotowywanie programów audiowizualnych. Celem jest również podejmowanie następującej działalności: pomoc więźniom w pojednaniu z rodziną, pomoc charytatywna więźniom i ich rodzinom, pomoc byłym więźniom w poszukiwaniu pracy i mieszkania, budowa i prowadzenie schronisk dla byłych więźniów, przygotowywanie wolontariuszy do pracy w więzieniach poprzez organizowanie kursów i dostarczanie materiałów szkoleniowych, działalność wydawnicza i kulturalno – wychowawcza dla pogłębiania wartości chrześcijańskich, organizacja pielgrzymek.

Podobne stowarzyszenia działają w wielu krajach. Wspólnota o globalnym zasięgu jest wspomniane już wyżej Międzynarodowe Bractwo Więzienne – PFI – Prison Fellowship International²³. Powstało ono w Stanach Zjednoczonych w 1976 roku. Założycielem jest Chuck Colson, były doradca prezydenta Nixona, który w wyniku afery Watergate został skazany na 10 lat pozbawienia wolności. Przebywając w więzieniu przeżył przemianę, a następnie oddał się pracy na rzecz więźniów. PFI jest federacją bractw krajowych i skupia w sobie przedstawicieli różnych wyznań chrześcijańskich, w tym również katolików. Polska została przyjęta do tej organizacji jako 57 z kolei kraj (w Warszawie przy grobie ks. Jerzego Popiełuszki 7 września 1993 r.).

Świeccy ewangelizatorzy w więzieniach działają na podstawie przekonania, że wychowanie religijne jest szansą resocjalizacji. Dlatego też podejmują wiele ciekawych inicjatyw. Na przykład w Polsce opracowali śpiewnik religijny dla zakładów penitencjarnych: „My chcemy Boga”.

Kolejny rozdział duszpasterstwa więziennego rozpoczął się, kiedy to Konferencja Episkopatu Polski w 2001 r. na miejsce zasłużonego ks. Jana Sikorskiego wybrała ks. Pawła Wojtasa jako krajowego duszpasterza.

²³ P. W o j t a s, R. B a b b, *Prezentacja Stowarzyszenia Prison Fellowship International*, Materiały Seminaryjne (1993) 7, s. 49-52; A. S a r b i n, *Organizacja bractw więziennych w Polsce i na świecie*, Materiały Seminaryjne (1993) 8, s. 40-45.

3. Zadania społeczno – kulturalne duszpasterstwa więziennego

Bez stworzenia innych więzi społecznych niż więzi istniejące między przestępcami, trudno jest zmienić nastawienia i schematy postrzegania przez osadzonych rzeczywistości.

Zdaniem H. Świdy-Ziemby w procesie tworzenia nowych więzi społecznych należy uwzględnić następujące warunki: 1) ukazując więźniowi inne wartości nie można widzieć jego dotychczasowego życia jedynie w kategoriach negatywnych; 2) nawiązanie normalnego kontaktu opartego na tolerancji i akceptacji prowadzi do porozumienia z więźniem i nie tworzy iluzji; 3) poczucie winy nie powinno rozpoczynać procesu resocjalizacji, ale go finalizować; 4) nowe więzi społeczne stworzone w więzieniu, mają być podtrzymane na wolności, w przeciwnym razie wszystkie wysiłki w okresie izolacji tracą sens²⁴.

Wspólnota chrześcijańska stwarza szansę tworzenia nowych więzi społecznych w więzieniu i podtrzymania ich na wolności. Właściwie pojęta formacja religijna wzmacnia wiarę w siebie, która jest słaba wśród więźniów. W przypadku więźniów długotrwała zmiana w zachowaniu zależy od promowania własnej wartości. Można to osiągnąć za pomocą powstałych więzi międzyludzkich, w których osoby nawzajem potwierdzają własną wartość.

Według P. Tarltona ważnym elementem tworzenia nowych więzi społecznych wśród osadzonych jest doradztwo²⁵. Ma ono na celu pomagać ludziom uwolnić się od smutnych doświadczeń z przeszłości. Funkcję doradczą może pełnić np. grupa modlitewna oparta na gruncie, na którym więźniowie czują się wystarczająco pewnie, by dzielić z innymi część swoich przykrych i niedostępnych wcześniej doświadczeń.

Francuscy kapelani są inicjatorami dwóch ciekawych akcji mających na celu tworzenie nowych więzi społecznych²⁶. Akcja „Le Courrier” (Posłaniec) polega na korespondencji między więźniami i ludźmi wolnymi. Już w 1989 r, ponad tysiąc osób z całej Francji utrzymywało kontakt listowny z więźniami z 55 więzień. Druga akcja: „Cotis de Noel” (Paczki świąteczne) jest organizowaniem paczek od więźniów dla ich dzieci i bliskich.

²⁴ H. Ś w i d a - Z i e m b a, *Tworzenie więzi społecznej w procesie resocjalizacji*, Materiały Seminaryjne (1989) 1, s. 10.

²⁵ P. T a r l t o n, *Human Growth in Prison*, New Life (1989) 6, s. 59-60.

²⁶ Y. A u b r y, *Przemówienia gości zagranicznych*, Materiały Seminaryjne (1989) 1, s. 16.

Podobne akcje ostatnio podejmowane są także w Polsce. Na przykład członkowie Bractwa Więziennego głosili katechezy w kościołach warszawskich na temat więźniów i działalności Bractwa. W swoich wystąpieniach ukazywali, że człowiek, który dokonał przestępstwa niejednokrotnie sam w dzieciństwie został skrzywdzony przez swoich bliskich. Zwracali uwagę na nie odrzucanie skazanego po odbyciu przez niego kary²⁷.

W celu dostrzeżenia dobra w sobie ks. J. Dougan (katolik) zorganizował weekend terapeutyczny²⁸. Grupa składała się z sześciu młodocianych przestępców z zakładu Lowdham Grange YOI (Wielka Brytania), pedagoga, parafianina-wolontariusza i księdza organizatora. Miejscem pobytu był mały domek na skraju wrzosowisk Yorkshire. Warunki socjalne były proste. W czasie weekendu uczono się nakrywania stołu, przygotowywania i serwowania posiłków. Jedno przedpołudnie spędzili nad ćwiczeniem, które miało być pomocą w uświadomieniu im dobra w sobie. Każdy z nich (z wyjątkiem księdza, który prowadził to ćwiczenie) miał napisać pięć cech, które chciałby, aby ludzie zobaczyli w nim za np. dziesięć lat. Po pięciu minutach dobrali się w pary – każdy miał się podzielić z partnerem swoimi cechami oraz uzgodnić wspólnych pięć cech. Po dziesięciu minutach z par utworzyły się czwórki i proces się powtórzył. Na koniec mieli dziesięć cech, po pięć z każdej grupy. Wartość tego ćwiczenia polegała na tym, że owa lista pochodziła całkowicie od grupy, a nie została narzucona z zewnątrz. Lista tych cech jest następująca: lojalny, odpowiedzialny, przyjacielski, kochający, mądry, troskliwy, wyrozumiały, szczery, mający silną wolę, zmotywowany.

Dwaj inni księża, tym razem anglikanie, kapelani w więzieniu w Moorland (Wielka Brytania), w odpowiedzi na zaistniałą potrzebę stworzyli grupę terapeutyczną²⁹. Grupa składała się z ośmiu więźniów, którzy w przeszłości pragnęli się okaleczyć lub okaleczyli się. Trzech więźniów okaleczyło się wiele razy. Grupa spotykała się w każdą środę. Po trzech sesjach wszyscy czuli się w grupie wystarczająco bezpiecznie, by szczerze wyrażać swoje przeżycia. Podczas 12-tygodniowego programu poruszono tematy: 1) My – a. gdzie jesteśmy, b. kim jesteśmy, c. gdzie chcemy być, d. dawne doświadczenia, które uczyniły nas takimi, jakimi jesteśmy dzisiaj, 2) Przyjaciele i przyjaźń,

²⁷ B. W o j t k o w s k a, *Z zagadnień formacji ewangelizatora*, Materiały Seminaryjne (1996) 13, s. 19.

²⁸ J. D o u g a n, *Sharing on the Moor*, New Life (1990) 7, s. 83-85.

²⁹ S. B o n n e y, J. B a n k s, *Support groups for prisoners*, New Life (1993) 10, s. 86-88.

3) Rodziny i więzi rodzinne, 4) Dlaczego popełniamy przestępstwa, 5) Dlaczego okaleczamy się, 6) Co nas złości i wprowadza we frustrację oraz jak sobie z tym radzimy, 7) Jakie są nasze nadzieje i obawy. Do cotygodniowego programu wprowadzono możliwość przedstawienia na wstępie dręczących ich spraw. Podczas 12 tygodni zauważono zmianę postawy członków grupy do siebie samych i do siebie nawzajem, wyrażającą się m.in. we wzrastającym poziomie szacunku dla siebie i dla członków grupy.

Na uwagę zasługuje działalność polskiego księdza J. Tabaki, kapelana Zakładu Karnego w Kamińsku³⁰. Zorganizował on dla chętnych Szkołę Życia. Do szkoły uczęszcza około 50 skazanych. W czasie zajęć więźniowie starają się poznać samych siebie (sferę biologiczną, psychiczną i duchową), słabe strony swojej osobowości i mechanizmy obronne, które często nieświadomie uruchamiają. Uczą się również dostrzec swoją winę.

W swoim oddziaływaniu na więźniów kapelani i ich świeccy asystenci nie mogą zapomnieć o kulturze w szerokim tego słowa znaczeniu. I tak np. w więzieniu w Albany (Wielka Brytania) podstawowym elementem resocjalizacji jest sztuka wizualna³¹. Albany otwarto w 1967 r. i przeznaczono dla więźniów kategorii C (nie są oni określani jako niebezpieczni), ale po trzech latach wzmożono środki ostrożności i przystosowano je również dla więźniów kategorii A (są to więźniowie, których ucieczka stanowiłaby niebezpieczeństwo dla społeczeństwa). Do tego więzienia przywożeni są więźniowie określani mianem „trudnych do kontrolowania”. W więzieniu tym w 1987 r. zorganizowano Ośrodek Sztuki i Rzemiosła, który stał się częścią struktury więzienia. Ośrodek łączy w sobie elementy programu edukacyjnego z cechami tradycyjnych przemysłowych warsztatów więziennych. Więźniowie uczęszczają na czterogodzinne zajęcia przez pięć dni w tygodniu – malują, rysują, rzeźbią oraz zajmują się różnego rodzaju pracami w drewnie dla lokalnych organizacji charytatywnych. Użycie słowa „ośrodek” jest świadome i ma na celu podkreślenie wkładu pedagogicznego. Praca w ośrodku wypełnia więźniom samotność i przynosi nadzieję. W kaplicy tegoż więzienia wisi obraz namalowany przez

³⁰ J. T a b a k a, *Zmiana świadomości poprzez uczestnictwo w zajęciach „Szkoły Życia”*, w: *Problemy więziennictwa u progu XXI wieku*, red. B. Hołyst, S. Redo, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa-Wiedeń-Kalisz 1996, s. 454-458.

³¹ C. R i c h e s, *Painting a way out*, *New Life* (1990) 7, s. 15-21; por. C. C e k i e r a, *Profilaktyka uzależnień oraz terapia i resocjalizacja osób uzależnionych*, TN KUL, Lublin 1992, s. 164-165.

więźnia, przedstawiający Ukrzyżowanie. Uwagę zwraca wiszący samotnie na pierwszym planie złoczyńca, obserwowany tylko przez pogrążoną w smutku rodzinę. Wymowa tego obrazu jest bardzo głęboka. Między innymi taka, że chrześcijanin odwiedzający więźniów winien ukazać im Chrystusa łączącego się ze złoczyńcą poprzez doświadczenie osierocenia na krzyżu. Dla Chrystusa jednak było to preludium do Zmartwychwstania.

Ks. R. Zrój, kapelan Rejonowego Aresztu Śledczego w Gdańsku jest organizatorem ogólnopolskich konkursów twórczości o tematyce religijnej. Więźniowie z całej Polski nadsyłają prace w następujących kategoriach: malarstwo, grafika, rysunek, rzeźba, rękodzieło, poezja, proza, muzyka. Przy ocenie prac jury bierze pod uwagę nie tylko kryterium artystyczne, ale również kryterium szczerości i autentyzmu. To drugie zdaje się dawać autorom poczucie wolności. Tym można tłumaczyć silnie emocjonalny charakter wielu utworów i dzieł, a zarazem pasję, z jaką mówią (poprzez twórczość) o sobie, o swych dramatycznych losach, tęsknotach i marzeniach ludzie „zza muru”.

Bardzo dobrym przykładem działalności profilaktyczno – resocjalizacyjnej są prace duszpasterstwa więziennego w Kolumbii. Realizuje ono następujące programy:

- a) „Brygady integralne” – włączanie przedstawicieli różnych zawodów jako wolontariuszy do pomocy więźniom;
- b) „Ewangelizacja” – poradnictwo duchowo-moralne i formacja chrześcijańska więźniów;
- c) „Formacja” – formacja osób zaangażowanych w duszpasterstwo penitencjarne;
- d) „Komunikacja” – włączanie mediów masowych w ewangelizację więzienną;
- e) „Młodzi” – przedstawianie młodzieży zagrożeń jakie niesie z sobą przestępczość;
- f) „Plan ziarno” – umożliwienie więźniom korespondencyjnego studiowania;
- g) „Rodacy” – korespondencja z kolumbijczykami osadzonymi w więzieniach za granicą oraz pomoc ich rodzinom;
- h) „Strażnicy” – opieka religijna nad pracownikami służby więziennej oraz angażowanie ich w ewangelizację więźniów³².

Nowe więzi społeczne stworzone w więzieniu mają być podtrzymane na wolności. Duszpasterstwu postpenitencjarnemu zostało poświęcone seminarium formacyjne kapelanów więziennych, które odby-

³² G. de Wit, dz. cyt., s. 83-84.

ło się w dniach od 17 do 20 października 1994 r. w Bartkowej n/jez. Rożnowskim.

Dla C. Jaroszka pomoc postpenitencjarna jest integralną częścią resocjalizacji³³. Oznacza to, że realizując karę pozbawienia wolności należy przygotowywać możliwie najkorzystniejsze warunki dla przyszłej readaptacji społecznej skazanych. Takie rozumienie pomocy postpenitencjarnej rozszerza jej zasięg poza pomoc odzieżową, finansową (itp.) i obejmuje także cały okres odbywania kary, uwzględniając nie tylko skazanego, ale i jego rodzinę. Pomoc ta ma na względzie interes osoby zwalnianej i w równej mierze interes społeczny w działaniu zmierzającym do zapobiegania powrotowi do przestępstwa.

Duszpasterze w ramach pomocy byłym więźniom mają m.in.:

- udzielać duchowego i materialnego wsparcia,
- zapobiegać odrzuceniu i stygmatyzacji przez rodzinę i społeczeństwo,
- pomagać w znalezieniu miejsca zamieszkania i zatrudnienia,
- wspierać zwalczanie uzależnień,
- izolować od środowisk kryminogennych przez włączanie do różnych wspólnot kościelnych³⁴.

Ks. P. Wojtas prezentuje inicjatywę francuskiego księdza³⁵. Ks. Y. Aubry opiekujący się grupą modlitewną otrzymał w darze starą barękę na Sekwanie. Została ona wyremontowana i przeznaczona na dom dla byłych więźniów. W barce urządzono m.in. kaplicę. Byli więźniowie uczestniczyli aktywnie w życiu domu przygotowując się do samodzielnego życia na wolności.

A. Sarbin zaleca ekswieźniom praktykowanie restytucji³⁶. Zadośćuczynienie jest przecież jednym z warunków prawdziwej przemiany. Taką postawę należy kształtować już w więzieniu. Kara odbyta w więzieniu jest tylko częścią restytucji. Wielokrotnie nie jest możliwe naprawienie wprost wyrządzonej krzywdy. W takiej sytuacji zaangażowanie się do pożytecznej społecznej pracy (np. opieki nad chorymi) jest wyrazem dobrej woli ekswieźnia, a także daje mu możliwość odbudowy szacunku do samego siebie.

³³ C. J a r o s z e k, *Pomoc postpenitencjarna*, Materiały Seminaryjne (1994) 10, s. 36.

³⁴ P. W o j t a s, *Potrzeby i doświadczenia duszpasterskiej pomocy postpenitencjarnej*, Materiały Seminaryjne (1994) 10, s. 29.

³⁵ Tamże, s. 30.

³⁶ A. S a r b i n, *Pomoc więźniom opuszczającym zakład karny i ich rodzinom jako przedłużenie ewangelizacji prowadzonej w więzieniu*, Materiały Seminaryjne (1994) 9, s. 16.

Polscy kapelani więzienni i wolontariusze zapraszani są do udziału w znaczących dla kraju audycjach radiowych i telewizyjnych. Ukazuje się też szereg artykułów i wywiadów w ogólnokrajowej i lokalnej prasie. W tych wystąpieniach starają się oni przybliżyć społeczeństwu sprawę więziennictwa. Duszpasterstwo więzienne korzystając z pewnego autorytetu społecznego chce wpływać na zmianę opinii publicznej często negatywnie nastawionej do więźniów i ekswięźniów, a na gruncie prawa domagać się jego sensownej liberalizacji zwłaszcza przez wprowadzanie kar alternatywnych oraz instytucji probacji³⁷.

4. Zakończenie

Z powyższych rozważań wynika, że duszpasterstwo więzienne w Polsce ma znaczący udział w resocjalizacji prowadzonej w zakładach karnych i aresztach śledczych. Duszpasterstwo to może i powinno mieć swoje miejsce w podejmowanych działaniach profilaktycznych wobec przestępczości. Jego podstawowe zadania społeczno – kulturalne streszczają się w pomocy w tworzeniu nowych więzi społecznych poprzez różne akcje, działalność terapeutyczną, oświatowo – kulturalną i pomoc postpenitencjarną.

Ojciec Święty Jan Paweł II wystosował w Roku Świętym 2000 Orędzie na Jubileusz w Więzieniach³⁸. Kończąc ten artykuł chcę przytoczyć dwa szczególne fragmenty tego orędzia. W p. 2 Ojciec Święty pisze: „Także czas uwięzienia należy do Boga i tak trzeba go przeżywać. Należy ofiarować go Bogu jako czas prawdy, pokory, pokuty, a także wiary. Jubileusz ma nam też przypomnieć, że czas nie tylko należy do Boga, ale że chwile, w których potrafimy wszystko zjednoczyć w Chrystusie, stają się dla nas „rokiem łaski od Pana”. W p. 7 orędzia, który zawiera Apel do Rządzących, znajdujemy następujące słowa: „Aby stworzyć bardziej ludzkie warunki życia w więzieniach, należy koniecznie podjąć konkretne inicjatywy, które pozwolą więźniom, na ile to możliwe, wykonywać jakąś pracę i dzięki temu wyrwą ich ze stanu upokarzającej bezczynności. Będzie można w ten sposób objąć ich programami kształcenia, które ułatwią im podjęcie pracy po odbyciu kary. Nie należy lekceważyć też opieki psychologicznej, która może pomóc w rozwiązywaniu problemów osobowościowych. Więzienie nie może

³⁷ J. S i k o r s k i, *Duszpasterstwo więzienne w Polsce*, Nasz Głos (1997) 1, s. 3.

³⁸ Orędzie Ojca Świętego Jana Pawła II na Jubileusz w Więzieniach-9 lipca 2000 roku, Libreria Editrice Vaticana, Watykan 2000.

być środowiskiem antywychowawczym, uczącym bezczynności czy wręcz wpajającym złe skłonności, lecz przeciwnie – miejscem poprawy życia.

Z pewnością dopomoże w tym więźniom możliwość pogłębienia kontaktu z Bogiem, jak również udział w programach solidarności i akcjach charytatywnych. Przyczyni się to do przyspieszenia procesu ich resocjalizacji, a jednocześnie doprowadzi do poprawy warunków życia w środowisku więziennym”.

LA PASTORALE DEI CARCERATI E LA LORO RISOCIALIZZAZIONE

RIASSUNTO

Il presente articolo vuole presentare la funzione di risocializzazione della pastorale esercitata nelle condizioni di isolamento carcerario, secondo l'esperienza polacca.

All'inizio si è ricordato brevemente il significato della risocializzazione con riferimento alle persone incarcerate. In seguito è stato tracciato il percorso storico del servizio pastorale svolto dalla Chiesa cattolica negli istituti penitenziari in Polonia. Particolare attenzione è stata dedicata al periodo dopo la seconda guerra mondiale, e cioè al periodo del regime comunista ed alla svolta dopo il 1989.

Infine si sono indicati i compiti socio-culturali della pastorale dei carcerati. Risvegliare la fede nei carcerati aiuta loro a ritrovare la propria dignità e la fiducia in se stessi necessarie per un impegno nel ricominciare la loro vita. Risulta molto importante un aiuto nella creazione di nuovi legami sociali, diversi da quelli che legano i carcerati al giro della delinquenza. Si è dimostrato che il servizio pastorale è presente in maniera incisiva negli istituti penitenziari polacchi. Le iniziative dei cappellani e dei loro collaboratori svolgono un ruolo importante nel recupero dei carcerati.